

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki SSO del. Andrzej Bosak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. J.

przeciwko Grupie (...) Sp. z o.o. w B.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 29 stycznia 2015 r. sygn. akt VII GC 141/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 czerwca 2015 r.

Po ostatecznym ukształtowaniu powództwa, powód K. J. domagał się zasądzenia od strony pozwanej Grupy (...) spółki z o.o. w B. kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od 2 sierpnia 2013r., tytułem części prowizji od wartości netto transakcji niezrealizowanych przez pozwaną spółkę na rzecz chorwackiej spółki (...) d.o.o., którą wskazał pozwanemu powód.

Pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że niewykonanie zobowiązania nastąpiło z winy powoda, którego traktowała jako przedstawiciela chorwackiej spółki, która to Spółka miała zbyt duże wymagania jakościowe i ostatecznie zaprzestała składania zamówień. Podniosła nadto, że A. jest dłużnikiem pozwanej na ponad 6800 euro.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział VII Gospodarczy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 20 000 zł z ustawowymi odsetkami od 2 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3 417 zł tytułem kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 1 lutego 2013r. powód działając jako prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) zawarł ze stroną pozwaną umowę współpracy w celu realizacji sprzedaży produktów pozwanej z odbiorcą wskazanym przez powoda. Umowa stanowiła, że wspólne przedsięwzięcie polegać będzie na doprowadzeniu do podpisania kontraktu na sprzedaż jabłek o parametrach określonych w załączniku pomiędzy pozwanym jako producentem a kupującym wskazanym przez powoda. Powodowi miało z tego tytułu przysługiwać wynagrodzenie w wysokości 6% od całkowitej wartości netto transakcji. W dniu 6 lutego 2013r. strona pozwana zawarła z A. z Chorwacji umowę, w której zobowiązała się dostarczyć tej spółce do 10 kwietnia 2013r. 1500 ton jabłek po cenie 1,60 zł/kg za odmianę J. i 1,50 zł/kg za I.. Jabłka miały spełniać następujące standardy jakościowe: brak uszkodzeń, zdrowe, brak ciał obcych, brak organizmów obcych, normalna wilgotność, brak obcych smaków i zapachów. Jabłka odmiany I. musiały mieć kaliber od 75 do 90 mm, twardość 5, wybarwienie min. 50%. Jabłka odmiany J. miały mieć taki sam kaliber i twardość, wybarwienie zaś min. 40%. Do obowiązków kupującego należało zapewnienie opakowań, zlecenie zakupu jabłek na co najmniej 3 dni przed wysłaniem, podstawienie środków transportu, ubezpieczenie towaru, uzyskanie dokumentów wywozowych, przyjęcie towaru i zapłata za niego. A. mogła dokonywać reklamacji jabłek w ciągu 48 godzin od przyjęcia towaru do swego magazynu. Obowiązkiem pozwanej było przyjęcie zamówienia i udzielenie odpowiedzi co do możliwości jego realizacji, zakup dla kupującego odpowiedniej ilości jabłek, zawiadomienie i postanowienie towaru do załadunku, załadunek, sporządzenie i wydanie wymaganych dokumentów i ponoszenie odpowiedzialności za towar do chwili przejścia go nad burtą pojazdu. W dniu 12 lutego 2013r. strony sporządziły aneks do umowy współpracy określający mechanizm naliczania wynagrodzenia dla powoda za jabłka dostarczone A. dla zakontraktowanej ilości jabłek.

Sąd Okręgowy ustalił, że przy wykonywaniu tej umowy powód koordynował dostawy, to jest awizował przyjazdy ciężarówek z Chorwacji i ilość jabłek, uzgadniał terminy załadunku oraz kwestie związane z wystawieniem faktur i płatnościami, przekazywał pracownikom pozwanej reklamacje dotyczące jakości jabłek. Początkowo dostawy jabłek przebiegały bez większych kłopotów, jakkolwiek pozwany podniósł cenę jabłek redukując marżę powoda a dostarczane jabłka były reklamowane przez odbiorcę przede wszystkim z tego powodu, że ich kaliber odbiegał od wskazanego w umowie. Czasami był niższy niż 75 mm, częściej jednak przekraczał 90 mm, w związku z czym jabłka nie mieściły się do przygotowanych przez odbiorcę opakowań. Z czasem jednak ładowano coraz mniej samochodów tłumacząc się awarią linii sortowniczej, w związku z czym powód monitorował pozwaną, że zagrożona jest dostawa zakontraktowanej ilości w uzgodnionym terminie. Sąd pierwszej instancji podał, że w początkach kwietnia w siedzibie pozwanej odbyło się spotkanie z przedstawicielami odbiorcy, którzy wskazali jakiej jakości jabłek oczekują. Po tym spotkaniu strona pozwana podwyższyła cenę kolejnych dostaw, którą odbiorca zaakceptował i wysłał dwie ciężarówki. W dniu 18 kwietnia 2013r. strona pozwana podniosła cenę jabłek do 2,50 zł/kg. Ponieważ jedna z załadowanych ciężarówek przeszła już odprawę celną chorwaccy odbiorcy zgodzili się za nią zapłacić, natomiast drugą polecieli rozładować a w następnych dniach zabrali od pozwanej opakowania.

Powyższy stan faktyczny doprowadził Sąd Okręgowy do uznania powództwa za uzasadnione. Dokonując kwalifikacji prawnej umowy stron jako umowy agencyjnej Sąd Okręgowy powołał się na jej definicję zawartą w art. 758 §1 k.c. wskazując, że należy odróżnić dwa rodzaje umowy agencyjnej – tak zwanej przedstawicielskiej polegającej na zawieraniu umów przez agenta w imieniu dającego zlecenie na podstawie udzielonego pełnomocnictwa oraz agencji pośredniczącej polegającej na podejmowaniu przez agenta czynności o charakterze faktycznym, których celem ma być doprowadzenie do zawarcia przez dającego zlecenie umowy z klientem. Według umowy łączącej strony powód działający w ramach własnego przedsiębiorstwa był zobowiązany do wyszukania i wskazania pozwanemu klientom którzy kupią jabłka a ich lista miała być załącznikiem do umowy. Strony postanowiły, że każda transakcja z udziałem kupującego wskazanego przez powoda po udostępnieniu przez niego danych traktowana będzie jako transakcja w ramach wspólnego przedsięwzięcia, czyli objęta umową. Pozwany zobowiązał się zachować dane przekazane przez

powoda do swej wyłącznej wiadomości i wypłacić powodowi wynagrodzenie w formie prowizji, której mechanizm był ustalony w aneksie do umowy. Strony zobowiązały się także wzajemnie do nieoferowania usług i produktów bezpośrednio lub pośrednio podmiotom, których dane udostępniono, nieprzekazywania danych o transakcjach osobom trzecim i zachowania w tajemnicy wszelkich informacji uzyskanych w związku z wykonywaniem umowy. W ocenie Sądu Okręgowego tak skonstruowana umowa miała istotne elementy charakterystyczne dla umowy agencyjnej w typie pośrednictwa. Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 761 §1 k.c. agent będący pośrednikiem może żądać prowizji od umów zawartych w czasie trwania umowy agencyjnej, jeżeli do ich zawarcia doszło w wyniku jego działalności, z czego wynika, że jedynymi przesłankami nabycia prawa do prowizji jest aby dana umowa została zawarta w czasie trwania umowy agencyjnej i by agent miał udział w jej zawarciu, przy czym udział ten nie może być sprowadzony do osobistego udziału agenta w negocjacjach lub obecności przy zawieraniu umowy ale obejmuje podjęcie jakiegokolwiek czynności, która pozostaje w związku przyczynowym z zawarciem umowy. W tym zakresie strona pozwana potwierdziła, że do podpisania umowy z A. d.o.o. doszło na skutek działań podjętych przez powoda w okresie trwania umowy o współpracy, co przesadza o powstaniu po jego stronie prawa do żądania prowizji. Umowa przewidywała, że powód z tytułu prowizji obciąży pozwanego fakturą po dokonaniu płatności przez kupującego, co jest zgodne z art. 761⁽⁽³⁾⁾ § 1 k.c. lecz nie zawierała postanowień o powstaniu prawa do prowizji w sytuacji objętej stanem faktycznym mianowicie wtedy, gdy klient nie spełnił świadczenia albowiem także dający zlecenie nie spełnił swojego świadczenia w postaci dostawy jabłek po uzgodnionej cenie. Według Sądu Okręgowego wtedy o chwili powstania prawa do prowizji decyduje 761⁽⁽³⁾⁾ § 1 zd. 2 k.c., z którego wynika, że agent nabywa prawo do prowizji nie później niż w chwili, w której klient powinien był spełnić świadczenie, gdyby dający zlecenie je spełnił. Odnosząc to do okoliczności ustalonych w sprawie Sąd Okręgowy wskazał, że gdyby doszło do dostarczenia A. d.o.o. dostawy jabłek uzgodnionej na 18 kwietnia 2013r., wówczas zapłata nastąpiłaby w kwietniu 2013r. czyli wtedy agent nabyłby prawo do prowizji zgodnie z art. 761⁽⁽³⁾⁾ § 3 k.c. 31 lipca 2013r. Zdaniem Sądu Okręgowego powód występując z roszczeniem o prowizję udowodnił zatem, że nabył prawo do prowizji i jest ona wymagalna. W tej sytuacji na pozwanym – zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c.- spoczął obowiązek udowodnienia, że agent utracił prawo do prowizji albowiem jest oczywistym, że umowa z klientem nie zostanie wykonana na skutek okoliczności, za które dający zlecenie nie ponosi odpowiedzialności. (761⁽⁽⁴⁾⁾ k.c.). Do takich sytuacji uzasadniających utratę prowizji zalicza się przypadki niemożliwości świadczenia, o których mowa w art. 475 k.c., 493 §1 k.c. i 495 k.c. (por. System Prawa Prywatnego, tom 7, Prawo zobowiązań, część szczegółowa, pod. red. Jerzego Rajskiego, C.H. Beck Instytut Nauk Prawnych, Warszawa 2011, str. 682, 683.). Według Sądu pierwszej instancji pozwany nie wykazał jednak, że miała miejsce niemożliwość świadczenia albowiem zawsze musi być to niemożliwość obiektywna, trwała i zupełna czyli musi leżeć poza sferą działalności i aktywności dłużnika.

Sąd Okręgowy wskazał, że powodem zaprzestania dostaw dla spółki chorwackiej nie była niemożność dostarczenia jabłek o takich parametrach jakościowych, jakich odbiorca żądał, co potwierdzają między innymi zeznania M. Z., M. D. i M. K. (1), lecz podjęta przez L. B. decyzja motywowana ekonomicznie. Oceniał on bowiem, że wymagania jakościowe A. przekraczają oczekiwania innych klientów rynku europejskiego i uzasadniają istotne podwyższenie ceny w stosunku do umownej. Pozwany nie wykazał jednocześnie, że oczekiwania klienta były takie, że obiektywnie nie było możliwym dostarczenie jabłek. Pozwany nie udowodnił nawet, że parametry wskazane przez Chorwatów przewyższyły parametry jabłek wskazane w umowie. Co prawda, M. K. (2) zeznał, że zyczyli oni sobie jabłek lepszych jakościowych ale to nie oznacza, że jakość ta miała być wyższa niż określona w umowie. Świadek bowiem dokonał porównania pomiędzy jabłkami wybranymi przez Chorwatów a jabłkami faktycznie im dostarczanymi, o których wiadomo, że nie spełniały wymagań umownych. Gdyby oczekiwania odbiorcy były inne od opisanych umową, zapewne strony kontynuując współpracę, zawarłyby jakieś nowe porozumienie czy też zmieniły umowę aneksem w części dotyczącej charakterystyki jabłek i cen, co jednak nie nastąpiło. Zaraz po spotkaniu pozwany jednostronnie podwyższył cenę, którą zresztą odbiorca zaakceptował, co oznacza, że spółka chorwacka miała wolę wykonywania umowy nawet przy podniesionej cenie. Ostatecznie klient polecił jednak dokonać rozładunku ciężarówka, gdy pozwana ponownie podniosła cenę do kwoty 2.50 zł/kg, która była dla niej nie do zaakceptowania. Jednocześnie z zeznań wszystkich świadków pozwanego wynika, że spółka była w stanie dostarczyć jabłka o cechach określonych na spotkaniu co prowadzi do wniosku, że nie ma w tym przypadku mowy o niemożliwości świadczenia i że dostawy jabłek nie były kontynuowane z przyczyn

leżących po stronie dającego zlecenie. Powyższe okoliczności wskazują, zdaniem Sądu Okręgowego, iż na podstawie § 4 ust. 1 umowy o współpracy w zw. z art. 761⁴ k.c. powodowi należy się prowizja od niewykonanej części umowy. Sąd dodał, że pozwany nie kwestionował prawidłowości wyliczenia tej części prowizji. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Ponieważ pozwany przegrał proces na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. jest zobowiązany do zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu w kwocie 3417 zł, na które składa się: 17 zł opłaty od pełnomocnictwa, 1000 zł opłaty od apelacji oraz 2400 zł wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika określonego na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. DZ. U. z 2013r. poz. 461).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana Grupa (...) Sp. z o.o. w B., która zaskarżyła go w całości zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy a to naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Strona pozwana wносиła o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w związku z zarzutem apelacji w przypadku nie podzielenia tych zarzutów wносиła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa oraz o rozstrzygnięcie o kosztach za obie instancje. W uzasadnieniu apelacji strona pozwana podtrzymała twierdzenia, że działania powoda nie były wyłącznie działaniami agenta bowiem podejmował on decyzje w sprawie załadunku towaru, jego jakości, a skoro akceptował towar znając wymagania z umowy, to przyczynił się do niewykonania umowy przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie znajduje uzasadnionych podstaw. Apelujący podnosił zarzut naruszenia prawa procesowego, które dostrzegł w uchybieniu przepisowi art. 233 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie w świetle zeznań świadków, że działania powoda podczas wykonywania umowy przez pozwanego nie były jedynie działaniami agenta, który doprowadził do zawarcia umowy pomiędzy pozwanym a firmą chorwacką, a w konsekwencji nieuwzględnienie, że powód dokonywał odbiorów jabłek pod względem jakości. Apelujący nie wskazał jednak przy ocenie których dowodów Sąd dopuścił się zarzucanych uchybień, ani też nie określił jaki był wpływ uchybienia Sądu na wynik sprawy. Przypomnieć należy, że aby zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. mógł być uznany za skutecznie postawiony wykazać trzeba, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Jeżeli jednak z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a swoje stanowisko jasno i przekonująco uzasadnił, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Nie jest przy tym wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych. (wyrok SN z dn. 27 września 2002 r. IV CKN 1316/00 – lex nr 80273).

Skarżący powyższym wymogom nie sprostał. Nie przedstawił bowiem jakichkolwiek argumentów, które wskazywałyby na to, że w rozumowaniu Sądu pierwszej instancji wystąpił błąd prowadzący do poczynienia wadliwych ustaleń. Tymczasem Sąd Okręgowy szczegółowo wyjaśnił tok swojego rozumowania odwołując się m.in. do treści umowy zawartej pomiędzy pozwaną Spółką a firmą A. która obejmowała wyraźne uregulowania w zakresie jakości i ceny jabłek. Nadzorowanie sortowania i załadunku jabłek przez powoda Sąd uznał za mało prawdopodobne w sytuacji używania przez pozwaną zautomatyzowanych urządzeń. Sama zaś obecność powoda na tym etapie dostawy

nie świadczy o tym, że posiadał uprawnienia do dokonywania odbioru jakościowego jabłek w imieniu nabywcy, czemu przeczy przede wszystkim treść umowy. w konsekwencji zastrzeżenia pozwanej Spółki co do uznania roli powoda w transakcji realizowanej pomiędzy stroną pozwaną a chorwacką spółką, za nieistotną, są nieuzasadnione. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że strona pozwana nie kwestionuje przyjętej przez Sąd pierwszej instancji kwalifikacji umowy stron jako umowy agencyjnej oraz jej warunków, w tym zasad ustalania należnej powodowi prowizji związanej z doprowadzeniem do zawarcia umowy pomiędzy stroną pozwaną a chorwackim odbiorcą jabłek. Jak ustalił Sąd Okręgowy, przyjęta w umowie z 6 lutego 2013 r. cena jabłek wynosiła 1,60 zł/kg za odmianę J. i 1,50 zł/kg za I., przy czym jabłka odmiany I. musiały mieć kaliber od 75 do 90 mm, twardość 5, wybarwienie min. 50% a jabłka odmiany J. miały mieć taki sam kaliber i twardość, wybarwienie zaś min. 40%. Ponadto jabłka miały spełniać następujące standardy jakościowe: brak uszkodzeń, zdrowe, brak ciał obcych, brak organizmów obcych, normalna wilgotność, brak obcych smaków i zapachów. Twierdzenia pozwanej, że to powód dokonywał odbiorów jakościowych jabłek nie znajdują oparcia w materiale dowodowym sprawy, przede wszystkim treści umowy z 6 lutego 2013 r., według której A. mogła dokonywać reklamacji jabłek w ciągu 48 godzin od przyjęcia towaru do swego magazynu. Oznacza to, że odbiór jakościowy odbywał się w miejscu dostarczenia towaru a nie w miejscu jego wysyłki. To zatem nie powód decydował o tym, czy jabłka spełniają wymogi kontrahenta chorwackiego, bowiem te wymagania określone były w umowie.

Jak wynika z niepodważonych ustaleń Sądu Okręgowego, powód miał prawo do prowizji od pozwanej, liczonej od całkowitej wartości netto transakcji zrealizowanej z kupującym. W aneksie do umowy stron ustalono wysokość prowizji w stosunku do ilości jabłek „sprzedanych” firmie A.. Za prawidłowe zatem należy uznać stanowisko Sądu Okręgowego, że jeżeli agentowi należy się prowizja dopiero z chwilą wykonania umowy (sprzedania towaru), może on skutecznie żądać wynagrodzenia także w razie niewykonania z przyczyn dotyczących dającego zlecenie, co nie musi oznaczać jego winy, wystarczy, że to nie agent spowodował niewykonanie umowy. Zgodnie bowiem z zasadą wyrażoną w art. 761⁽³⁾ § 1 zdanie pierwsze k.c. agent nabywa prawo do prowizji z chwilą zaistnienia jednej z alternatywnie wskazanych sytuacji, w zależności od tego, która z nich wystąpiła wcześniej: nadejścia terminu spełnienia świadczenia przez dającego zlecenie albo faktycznego spełnienia świadczenia przez dającego zlecenie, albo faktycznego spełnienia świadczenia przez klienta. Dotyczy to przy tym tylko tych przypadków, gdy świadczenia zostały wykonane w całości, zgodnie z umową. Uregulowanie to ma zastosowanie, jeżeli strony nie postanowią inaczej w treści umowy agencyjnej. Jednakże swoboda stron w tym zakresie podlega jednocześnie ograniczeniu na korzyść agenta. Strony nie mogą bowiem w umowie postanowić, że agent nabywa prawo do prowizji później niż w chwili, w której klient spełnił swoje świadczenie albo powinien był je spełnić, gdyby dający zlecenie spełnił świadczenie. Najpóźniejszym momentem powstania prawa do prowizji, jaki może zostać przyjęty w umowie, jest termin faktycznego spełnienia świadczenia przez klienta bądź też termin, w którym klient powinien spełnić świadczenie, jeżeli dający zlecenie już to uczynił. Oznacza to, że przepis art. 761⁽³⁾ § 1 k.c. ma charakter semiimperatywny, czyli jednostronnie bezwzględnie obowiązujący (T. Wiśniewski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2011, s. 619). Jediną sytuacją, w której agent nie nabywa prawa do prowizji, jest sytuacja określona w art. 761⁽⁴⁾ k.c. Ma to miejsce wówczas, gdy jest oczywiste, że umowa z klientem nie zostanie wykonana na skutek okoliczności, za które dający zlecenie nie ponosi odpowiedzialności. Przepis ten dotyczy więc takich sytuacji, gdy umowa pomiędzy dającym zlecenie a klientem została zawarta, a przy tym w świetle wskazanych wyżej przepisów prowizja od niej należałaby się agentowi, jednakże umowa nie została wykonana, chociaż nadszedł termin (terminy) spełnienia świadczeń z niej wynikających, albo przed nadejściem tego terminu jest oczywiste, że wykonana nie zostanie na skutek okoliczności, za które dający zlecenie nie ponosi odpowiedzialności.

Do okoliczności powodujących niewykonanie umowy, za które dający zlecenie nie ponosi odpowiedzialności, należy zaliczyć przede wszystkim: okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi klient; okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi osoba trzecia, za którą dający zlecenie nie odpowiada; okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności, w szczególności siła wyższa; okoliczności leżące po stronie dającego zlecenie, jednakże za które nie ponosi on odpowiedzialności. Natomiast jeżeli jest oczywiste, że umowa nie zostanie wykonana na skutek okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi dający zlecenie, agent nabywa prawo do prowizji. W sprawie nie

zostało wykazane, by w niniejszym przypadku wystąpiła jedna z wskazanych okoliczności. W szczególności, by strona pozwana gotowa była wykonać umowę według jej postanowień w zakresie ceny i jakości. Sama pozwana przyznała, że wymagania jakościowe przy zachowaniu ustalonej w umowie ceny nie były możliwe do zachowania. Pozwana nie wykazała także, by zaniechanie składania zamówień przez kontrahenta chorwackiego było całkowicie nieuzasadnione. Z materiału dowodowego wynika, że miał on zastrzeżenia do jakości jabłek, co znalazło odzwierciedlenie w jego reklamacjach. Tym samym strona pozwana nie zwolniła się z obowiązku zapłaty prowizji powodowi.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. Sąd Apelacyjny w punkcie II wyroku rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 6, § 2 pkt 3, § 13 ust. 2 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 461)

Ref. Sprawy

SSO B. K.